

Lotto Plaża Wolności w sercu Poznania zaczyna tętnić życiem i zachęca kibiców atrakcjami

Sporty plażowe

Radosław Patroniak
sport@glos.com

Lotto Plaża Wolności to już od wielu lat jedna z najciekawszych sportowych propozycji w Poznaniu. W tym roku odbędzie się ona w trzech odsłonach, od 17 do 26 maja. Wielkie emocje rozpoczną się już w piątek od turnieju piłki ręcznej.

- Dlaczego warto przyjść na plac Wolności i zobaczyć pierwszy turniej eliminacyjny MP w beach handballu? Choćby dlatego, że to widowiskowa dyscyplina i pretenduje do programu igrzysk olimpijskich. Poza tym nasza reprezentacja prezentuje bardzo wysoki poziom, czego potwierdzeniem jest srebrny medal z ME. Po trzecie wreszcie w żeńskim turnieju wezmą udział aż cztery zespoły z Wielkopolski - tłumaczyła Karolina Peda, grająca trenerka Pyrek Poznań i jednocześnie opiekunka kadry junierek.

Tytułu w rywalizacji kobiet i mężczyzn broni zespół BHT GRU Juko Piotrków. Na drugim miejscu wśród pań były jednak



FOT. JAKUB PIASECKI

Na piasku w Poznaniu zobaczymy nie tylko panie, ale również panów w plażowej odmianie piłki ręcznej

w poprzednim sezonie dziewczyny z Red Hot Czili Buk, a na trzecim - poznańskie Pyrki.

- Nowością będzie też turniej siatkarskich gwiazd. Zrezygnowaliśmy natomiast z zawodów

pod egidą PZPS, bo nie mamy takiego wsparcia jak od ZPRP i PZPN. Poza tym beach handball i beach soccer to dwie dyscypliny, które są ostatnio w natarciu - wyjaśnił Damian Lisiecki.

Główny organizator Lotto Plaży Wolności jest przekonany, że formuła zawodów, sprawdzona na najważniejszych placu miasta w ubiegłym roku, nie wymaga specjalnych modyfikacji.

- Widownia przecież pękała w szwach, zwłaszcza na meczach reprezentacji z Czechami w beach soccerze. Dla nas to też był swego rodzaju eksperyment. Działacze z piłkarskiej centrali byli bardzo zadowoleni z tego, co zobaczyli w Poznaniu. Stąd postanowienie, by zrobić wspólnie jeszcze krok dalej i znów przyciągnąć tłumy - dodał Lisiecki.

Były mistrz Polski w siatkówce plażowej nie chce jednak rozstawać się z siatkówką, z której Plaża Wolności wyrosła. Będą więc też akcenty związane z plażówką, ale nie wyczynową.

Drugą dyscypliną, która królować będzie w centrum Poznania została siatkówka plażowa (20 i 21 maja - turnieje kobiet i mężczyzn Chwiałka Volley), a trzecią beach soccer. W następny weekend zagrają młodzieżowe reprezentacje Polski, Czech i Francji. Organizatorzy zaplanowali też mecz o klubowy Superpuchar. - Serdecznie zapraszam kibiców, potrzebujemy dużo dopingu i... słońca - napisał do nas Paweł Wojtala, prezes Wielkopolskiego ZPN. Partnerami Lotto Plaży Wolności

Piłka ręczna plażowa to bardzo widowiskowa dyscyplina, która pretenduje do programu igrzysk olimpijskich

Karolina Peda, trenerka Pyrek

w Poznaniu są następujące firmy i instytucje: Urząd Miasta Poznania (partner honorowy), Totalizator Sportowy w Poznaniu (partner tytułowy), Veolia, Terlan, Suez i Lafarge. ©

Program Lotto Plaży Wolności (1 weekend)

piątek
godz. 9-17 camp dla dzieci i mistrzostwa Wielkopolski młodzików w piłce ręcznej plażowej
godz. 16 mecz Pyrek Poznań z UM Poznań
godz. 18 trening kadry kobiet
sobota
godz. 11-19 gry eliminacyjne turnieju o MP (7 drużyn męskich, w tym Pyrlandia Poznań i 8 drużyn żeńskich, w tym kadra kobiet, Pyrki, Red Hot Czili Buk, AP Poznań i Szczypiorniak Gniezno)
niedziela
godz. 10 faza play-off, godz. 15 mecze finałowe

Wioślarstwo w dużym stopniu ułożyło im życie

Wioślarstwo

Jacek Pałuba
sport@glos.com

Szóste w historii zawody wioślarskiego Pucharu Świata w Poznaniu (21-23 czerwca), zbliżają się wielkimi krokami. Chcąc przybliżyć tę dyscyplinę szerszej rzeszy kibiców, w naszym cyklu prezentujemy osoby, które nie tylko z powodzeniem uprawiały wioślarstwo, ale do dzisiaj kontynuują pracę z następnymi pokoleniami wioślarzy.

Od prawie trzydziestu lat z klubem KW-04 Poznań związany jest Mirosław Rewers. Dzisiaj trener, a wcześniej zawodnik. - Do klubu trafiłem dzięki prezesowi Ryszardowi Szymańskiemu. Najpierw wiosłowałem pod trenerską opieką Ryszarda Kromolickiego - mówi Mirosław Rewers, który ma w dorobku brązowy medal młodzieżowych mistrzostw Polski w jedynce (1995)

i wiele medali akademickich mistrzostw kraju. A w styczniu 1999 roku został trenerem w KW-04.

- Niektórzy moi wychowankowie są dzisiaj już także trenerami, jak choćby Sylwia Kalet. Inni notowali sukcesy nie tylko w kraju. W ostatnich latach Konrad Raczynski był uczestnikiem młodzieżowych igrzysk olimpijskich w Singapurze. Z kolei Adam Wicenciak jest dzisiaj jednym z czołowych zawodników kadry seniorów. Z kolei grupa młodszych zawodniczek i zawodników, jak choćby Magda i Mateusz Świętkowie, Damian Rewers czy Jan Janasik osiągnęli sukcesy międzynarodowe w kategorii juniorów i młodzieżowców - mówi trener Rewers, który jednocześnie pracuje jako nauczyciel wychowania fizycznego w SP 1 w Suchym Lesie, gdzie mieszka z rodziną.

- Moja żona Ewa w przeszłości też była wioślarką i dosko-

nale rozumie moją pracę - twierdzi Mirosław Rewers.

- Trafiłam do Poznania dzięki trenerce Marioli Abrahamczyk. Trenowałam pod opieką Przemysława Abrahamczyka. Zdobyłam w dwójkach brąz Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży 1995, srebro młodzieżowych mistrzostw kraju 1996, a w 1998 złoty medal mistrzostw Polski w czwórce podwójnej. I przerwałam uprawianie wioślarstwa - mówi Ewa Rewers. Powód był prosty, wkrótce urodził się bowiem syn Mikołaj.

- Z Mirkiem poznaliśmy się podczas sylwestrowej zabawy w siedzibie KW-04. Po pewnym czasie był ślub, a potem na świat przyszedł Mikołaj. Po kilku latach nasza rodzina powiększyła się jeszcze o dwie dziewczyny Alicję i Kasię. Tak jak Mikołaj obie są pełne energii i chętne do wszelkiego rodzaju aktywności fizycznej - opowiada Ewa Rewers.

Mikołaj trenował wioślarstwo do wieku juniora z niezłym skutkiem. Zdrowotne problemy sprawiły, że musiał zakończyć tę przygodę. Obecnie jest studentem Politechniki Poznańskiej i jednocześnie pracuje. Starsza córka 12-letnia Alicja była już na jednym z naszych obozów przygotowawczych i bardzo jej się podobało. Z kolei 7-letnia Kasia w tym roku pójdzie do szkoły i na wiosła ma jeszcze czas - mówi Mirosław Rewers.

- W 2015 roku Mirek namówił mnie, abym przygotowała się do startu w mistrzostwach Polski. I rzeczywiście przez wiele tygodni, po pracy, zabierałam dziewczynki na klubową przystań i nad Malte, aby potrenować. W mistrzostwach Polski wywalczyłyśmy srebrny medal, co mi sprawiło bardzo wielką satysfakcję - mówi Ewa Rewers, która pracuje zawodowo w branży hotelarskiej. ©

world rowing cup

Poznan, Poland
21-23 June, 2019

POZnań*

SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA WIELKOPOLSKIEGO

FUNDACJA WIELKOPOLSKIE WIOŚLARSTWO

AQUANET

wpł

Dealer BMW Bawaria Motors
Warszawa - Katowice - Janki - Gdańsk

Malta

ELMARK
HALE NAMIOTOWE

pepsi

eska

GŁOS WIOŚLARSKI